

№. 240

BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgoda i praca!

KALENDARZYK

28	N. Augustyna
29	P. Sc. dl. s. J.
30	W. Róży L. m.
31	S. Rainunda W.
1	C. Bl. Bronis.
2	P. + Stefana K.
3	S. + Szymona

Cena transumeraty:

w Łodzi
Kwartalnie Mk. 510.
Miesięcznie „ 170.
za roznośzenie
20 mk. miesięcznie.
Z przes. poczt.
Kwartalnie Mk. 600
Miesięcznie „ 200.
poza Łódzia egz. 8.50
w Ameryce
1/2 dolara miesięcznie

Konto Pocztovej Kasy
Oszczędności 60,594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

REDAKCJA

w ŁODZI
Al. Kościuszki № 41
TELEFON 23.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Piątek dnia 2 września 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmują wyjątkowo redakcja ma Polska Jasna 10.
Za terminowe wychylenie ogłoszeń i ośiar administracja nie odpowiada.
Ogłoszenia do numeru następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór.
po godzinie 5-ej do cen zarządczej dolicza się 50%.

CENA OGŁOSZEN: PRZED TEKSTEM i w TEKSCIE 40 mk. ZWYCZAJNE 15 mk. NEKROLOGI 20 za wiersz normal. DROB. OGŁOSZENIA mk. 40 za wyraz, najmniej 25. Dla oszczędzających pracy mc. 200. KRYTYKI 25. Długość za miejsce w 50 proc. drożej, zagraniczn 200 proc. drożej. Stronica przez tekstem, w tekście dla ogłoszeń, podzielona na 6 lamów, za tekstem 5 lamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi tylko na 2, 4 i 6 lamów. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój”, w Złoczynie u p. Lecha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.
Każda nowa polaryza obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Książki szkolne

do wszystkich szkół posiada stale na składzie Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Łodzi
ul. Piotrkowska №. 87. (2835P3)

Książki szkolne

i programy szkolne Ministerstwa W. R. i O. P.
poleca
KSIĘGARNIA „CZYTAJ”
włas. KAZIMIERZ PAWLAK
Łódź Dzielna 2 róg Piotrkowskiej. 1890K

Zobowiązanie apasza.

Z bezmiernych łożysk Rosji już od lat kilku, brudy i męty socjalne, wytworzone tam podczas okropnych rządów carskich, spływają do centralnego filtru biologicznego, jakim jest bezsprzecznie Moskwa; w tym filtrze, jak w każdym tego rodzaju urządzeniu asenizacyjnym, co w ecej stałe i wonne utworzyło na powierzchni gruby kożuch śmietanki, dla zasad przyzwoitości zwanej w Europie Rządem Komisarzy Robotniczo-Włościańskich.

Z tą to śmietanką właśnie przybyła Polska w ubiegłym roku pokój w Rydze, netye w chęci walania sobie rąk, ile dania naszemu narodowi należnego odroczytku oraz zostawienia czasu na organizację, która od owych czasów zrobiła jak w armii, tak i w wewnętrznej administracji olbrzymie postępy. —

Każdy z nas zdawał sobie jasno sprawę, czym jest ludowy rząd włościańsko-robotniczy, każdy wiedział, iż pokój w Rydze nastęrczy jeszcze wiele trudności w wykonaniu, ale nikt nie przypuszczał, że tak prędko podpisy „magistra elegantiarum” p. Jońego, ratyfikowane przez Republikę sowiecką, zostaną również tak rzetelne i prawdziwe, jak prawdziwymi są „rosjanie”, którzy te papiery podpisują. —

Dzisiaj, właściwie trudno określić, czy skutkiem naszych podróży do Rygi wynikł pokój, czy... też znów, skutki pokoju nie wywołają potrzeby jazdy do Rygi, aby zwrócić uwagę „rosyjskim” wysłannikom na przykre ewentualności igrania komunistycznym ogniem przed

Zachodem.

Noty p. Cziczierina do Polski mają jedynie na celu sypanie piaskiem w oczy i wmawianie w głupi ogół rosyjski, iż wróg ludu (wybrane go) t. j. Polska czyha na zgubę prawowiernych wyznawców Marksa w Kremlu. —

Tymczasem zamiast przyznanego nam taboru rosyjskiego, względnie odszkodowań, otrzymujemy „ex Oriente lux” szanowną figurę p. Karachana ze sztabem agitatorów „rosyjskich”, którzy dziwnie swoje czują się w Warszawie na Nalewkach; zamiast masowego powrotu uchodźców i jeńców — wyciągamy z Mińska po kilkadziesiąt osób chorych, znużdzonych, wyglądających jak wyciągnięty psu z gardła kawałek koszernej kiełbasy.

Szczytem arogancji Synhedrjonu osiadłego na tapejach starożytnego Kremlu, jest utrzymanie specjalnej organizacji, mającej na celu wywołanie rewolucji w Polsce, Rumunii i Finlandji a rozporządzającej ogromnymi środkami finansowymi, pochodzącymi z bandytyzmu i z mordersw popełnianych na bezbronnej inteligencji rosyjskiej.

Na zapłacenie należnych nam 10 milionów pieniędzy niema, a w Baranowiczach złapało przy jednej parji 8 agitatorów sowieckich (oczywiście z mniejszości narodowej) 2 i pół puda złota.

Znowu p. Markus chwilowo oczywiście rosjanin „sowiecki” szef „zakordoty” otrzymał kilka garncy klejnotów, których wpływ dał się

bardzo uczyć w ostatnich bezrobociach...

Głównym organizatorem strejków w Poznaniu okazał Chaim Daniel, przybyły z Łodzi (o cudne miasto) b. komisarz bolszewicki w Czernihowie.

W Łodzi policja przy organizowaniu strejków chwyciła niejakiego Dobrodzieja, przybyłego z Rosji, dobrodziejstwa którego wyjądkiem naszej Ojczyźnie.

Strejk kolejowy w Radomiu wywołał wbrew ogólnemu prądowi p. Nasikowski, urzędnik kolejowy, były komisarz bolszewicki w Rosji...

Faktów tych możnaby przytoczyć bez liku; dowodzą one tylko, iż bolszewicy nie mogą nas zgniebić siłą zbrojną, chcą nam wydrzeć wolność rozpętanem wewnętrznej rewolucji.

Dalej wynika, iż bolszewicy uważają traktat ryski jako papier do obwiniecia i prze-mylenia przez granicę komunistycznych mikrobów, i ucześniewania tem naszego państwa pod postacią bigosu strejkowego i tak zwanej walki o ekonomiczną poprawę bytu.

Ostatecznie więc mamy zupełnie jasne dowody na to, iż traktat ryski jest literalnie wypełniany przez Polskę, zaś z tamtej strony kordonu tymczasem sprzedają mienie i maszyny polskich fabryk, oraz meble wywiezione z Królewskiego Zamku w Warszawie na rzecz popierania u nas rewolucji i zanoszą się od śmiechu patrząc na ciężkie usiłowania naszego rządu zmierzające do wypełnienia przyjętych zobowiązań.

Dalsze istnienie takiego stanu rzeczy uważamy za niemożliwe i musimy poszukać jakiejś hy-poteki, gdzie możnaby zabezpieczyć nasze słuszne pretensje.

Tą hypoteką są ogromne lasy prawego brzegu Berezyny, lasy przy których puszcza

Białowieska jest zaledwie zwyczajnym zagro-
kiem Zbrojna okupacja tych terenów — wyda-
je się nam nieunikniona a dla Polski zupełnie
bezpieczna, gdyż czerwona armja jest jedynie
groźną dla bezbronnych.

Te lasy zapłacą nam za wszelkie stra-
ty materialne i moralne wynikłe z wątpliwej
przyjemności blizkiego obcowania z sąsiadami,
z których nieomal każdy jest synonimem apa-
sza, naturalnie za wyjątkiem Anglii, która leży
nieco dalej. (3)

A. S.

Nareszcie!

Pod tym tytułem umieszcza „Gazeta Po-
ranna” artykuł w związku z odezwą Rady min.
Nareszcie rząd otudził się z letargicznej
śpiączki, z której złudzić go dotychczas nie
mogły ostrzegawcze głosy prasy i szum wzbie-
rającej fali strajkowej.

Nareszcie rada ministrów przemówiła ie-
zykiem władzy, powołanej do czuwania nad
całością Rzeczypospolitej i bezpieczeństwem o-
gółu jej mieszkańców.

Rozzuchwaleni dotychczasową bezkarno-
ścią bandyci bolszewicy, którzy pod maska ree-
migrantów napływają do nas już nie setkami
ale tysiącami, coraz jawniej podnoszą zaczęli
swe łby zbrodnicze.

Padły już nawet pierwsze strzały do po-
licji i wojska i pierwsza krew, którą przelano
wytoczona została przez kulę jakiegoś bolsze-
wickiego zbrodniarza.

„Robotnik” który teoretycznie walczy z bol-
szewikami w praktyce zaś sekunduje ich wszel-
kiej robocie rozkładowej, zamieścił w nume-
rze wczorajszym wykretny artykuł, w którym
usiłuje dowodzić, że niedopuszczalne jest uży-
wanie wojska do utrzymania porządku wewne-
trznego i zaspokojenia elementarnych potrzeb
społeczeństwa.

„... cel, dla którego ma służyć wojsko w
państwie demokratycznym — pisze patetycznie
Robotnik — jest obrona państwa tylko od ob-
cego najazdu, obrona niepodległości.”

Niedawno obchodziliśmy rocznicę odpar-
cia najazdu bolszewickiego, który na ostrzu bag-
netów niósł Polsce swój „taj czerwony”.

Dzień mamy ten sam najazd bolszewicki w
gamem sercu Polski i we wszystkich niemal
akajkach najazd zbrojny w wydawane za zło-
to i brylanty ograbione z umierającej z głodu
Rosji — świstki broszury, odezwy bolszewic-
kie, najazd, którego armię stanowią tysiące a-
geniów, płatnych przez rząd Rosji sowiec-

kiej. Żołnierz polski, który pierśią własną za-
słonił Polskę przed zbrojnym najazdem bols-
wickim, tem więzszy ma obowiązek zasłonić
swą Oczygnę od tegoż najazdu, który grasuje
w Polsce w masce „obroncy proletariatu”.

Wydaje się nieprawdopodobnem, ażeby
„obecna akcja strajkowa była wyłącznie walką
ekonomiczną pomiędzy proletariuszami, wytwór-
cami, a paskarzami wszelkiego rodzaju; walką
między robotnikiem z jednej strony, a obszar-
nikiem, bogatym chłopem, kupcem, bankierem
fabrykantem z drugiej”

Bo przeciwko komu wymierzony jest no-
strejk tramwajowy? Kto cierpi z jego powodur
Bankier, fabrykant, czy obszarnek? Cierpią z po-
wodu tego strejku właśnie ludzie niezamożni
pracownicy, ogół mieszkańców.

Czy z głodu, pragnienia i chorób epide-
micznych umierać będą tylko fabrykanci, ban-
kierzy i obszarnicy, gdy wodociągi przestaną
dostarczać wody, koleje — żywności, służba
szpitalna porzuci chorych, zaś służba miejska
miesiącami nie będzie oczyszczać ulic mia-
sta?

Nie przeczyimy, że strajki obecne wywoła-
ne zostały przyczynami ekonomicznymi, a w
większym jeszcze stopniu — nieopatrznością
krótkowidztwem i bezczynnością rządu.

Ale w danej chwili ruch strajkowy przy-
biera coraz wyraźniej formy antyspołeczne i an-
typaństwowe, wprost bolszewickie.

I dlatego najwyższy już czas, by władze
państwowe wystąpiły przeciwko podobnym ru-
chom kierowanym brudną łapą naszych wro-
gów zewnętrznych na przyszłość z całą siłą i
stanowczością.

Idzie o to tylko, by ta energia przejawiała
się nie tylko w słowach, ale i w czynach.

I w tem możemy życzyć obecnemu rzado-
wi wszelkiej pomyślności...

Rząd czy nie rząd?

W krytycznych dniach ostatnich prez-
Witos zajmował się bardzo pilnie agitacją za
programem „Piasta” i reformą rolną w powie-
cie wilejskim. Rada ministrów pisze „Głos
Narodu” zbierała się na nadzwyczajne pose-
dzenie dla zakończenia strajku kolejowego w
Wielkopolsce i decydowała o regulacji plac
kolejowych w całym państwie, poszczególni
ministrowie czynili wielkie wysiłki, by zmniej-
szyc rozmiary kleski — a prez. Witos zapowia-
dał chłopom w Wilejce, że postara się o no-
wele do reformy rolnej. Niemcy wykorzystu-
jąc strajk kolejowców na Pomorzu, zwracali
z wyraźną tendencją uwagę Euroby na napo-
tykane przez nich trudności w komunikacji

przez Kurytarz, również gdańska prasa wołała
że nie można oddawać kolei wolnego miasta
Polsce, nie mogacej wybrnąć z powodzi ruje-
nujących strajków, w Warszawie zazwyczaj
od tramwajarzy codziennie nowa grupa miej-
skich robotników przechodziła do strajku i
Magistrat domagał się subwencji rządowej
na placę — a p. Witos, szef rządu i wielkiego
stronnictwa, które jest tego rządu alfą i ome-
gą — zaznajamiał niezagitowanych dotąd chło-
pów o szczęściu głosowania na piastowców..

Tak p. Witos pojmuje obowiązek sprawy
G. Śląska i Wilna stosuje stale system bez-
władu i bezczynności, a sły przyjdzie „na po-
rządek dzienny jaka sprawa, w obec której
musi się coś zrobić, to p. Witos ucieka ze stoli-
cy do Wilejki na agitację. Niech w Polsce
rozpęta się burza strajków, niech w Kościa-
nie, Chelmie, Pelplinie przychodzi do rozru-
chów — byle „en-ty” nie zdobyli mandatu w
wilejskim powiecie.

Ta nieobecność jest systemem całego o-
becnego rządu. Bo i ministerstwo kolei było
nieobecne gdy przez dwa miesiące kolejarze
szturmowali o załatwienie swych postulatów.
Minister skarbu zaś jest nieobecny przy
zwalczaniu nadużyć w handlu walutowym i
wypuszcza z więzienia Halberstadtów. Od o-
statniej jego mowy w Sejmie marka polska
spadła z 5 na 3 fenigi.

O ostatniem posiedzeniu komisji skara-
bowo budżetowej rozeszły się dzisiaj cieka-
we wieści. W debacie wyszło na jaw że kredy-
ty uchwalone przez Sejm rządowi są na wy-
czerpaniu i że budżet p. Steczkowskiego jest
już przez wzrost drożyzny i zwiększone wy-
datki z dystansowanym. O oszczędnościach
rząd bowiem dziś nie myśli.

Wobec nieobecności rządu zwołanie Sej-
mu jest dzisiaj koniecznością. Posłowie chrze-
ścianie demokratyczni z Wielkopolski zwró-
cili się już do p. Marszałka z prośbą, by przy-
brał wakacje sejmowe. Sejm winien się zebrać
nie tylko dla wzięcia inicjatywy w wyładze
nieu obecnego wzburzenia drożyznianego, ale
takż celem zaiecia stanowiska wobec nowe-
go obrotu sprawy Górnośląskiej. Wszak teraz
waża się losy G. Śląska.

W kołach ludowców dojrzewa myśl
przemiany obecnego gabinetu na koalicyjny
przez przesunięcie go na prawo. Wierzymy,
że ludowcy, których rzady wywołują obrz-
dzenie powszechne swym prot-kojonizmem
i niedołęstwem oraz popieraniem paskarstwa
wsi — będą usiłowali przed wyborami prze-
nieść część odpowiedzialności za dzisiejsze
stosunki w kraju za stronnictwa prawicy. Są-
dzimy jednak, że stronnictwa te nie zgodzą
się grać roli piorunochrona lub tarczy chronią-
cej skompromitowanych spekulantów pias-
towych przed sądem wyborców. Rząd p. Wi-
tosa nie może być rozszerzonym; rząd ten mu-
si być zmienionym. Na jego miej-
sce musi przysięść rząd naprawdę koalicyjny,
posiadający zaufanie kraju i autorytet wobec

Budżet Państwa na rok 1922

Ministerstwo Skarbu obecnie przystępuje
do prac przygotowawczych nad opracowaniem
budżetu na rok 1922. Następnny okres budżeto-
wy obejmować będzie czas od 1 stycznia do 31
grudnia 1922 roku.

Przy układaniu nowego preliminarza, mini-
sterstwa kierować się będą zasadami, które zo-
stały wyrażone w okólnikach ministerstwa skar-
bu, dotyczących poprzednich dwóch okresów
budżetowych. Dochody i wydatki poszczegól-
nych resortów mają być preliminowane na wszy-
stkie trzy byłe zabory, a więc łącznie z b. dziel-
nicą pruską, zgodnie z uchwałą Rady Ministrów
z dnia 9 lipca 1921 r. w przedmiocie unifikacji
b. dzielnicy pruskiej z resztą państwa.

Sporządzenie, tudzież przedstawienie prelimina-
rzy dochodów poszczególnych ministerstw do
dnia 15-go września r. b. Przytem ma być u-
względnione podwyższenie na rzecz Państwa
wszelkich opłat i świadczeń, jakie w roku przy-
szłym uzna odnośny minister za możliwe do
skutecznienia. Podwyższenie to, ze względu na
nansę państwa, musi iść do ostatecznych gra-
lic. Równocześnie do wspomnianych prelimina-

ry ma być dołączony plan gospodarczy, za-
wierający najogólniejsze dane cyfrowe co do
wydatków poszczególnych gałęzi resortu za rok
1921 i w grubszych zarysach ważniejsze zamie-
rzenia, mające doniosłość finansową.

Preliminarz dochodów każdego resortu
będzie przez Ministerstwo Skarbu natychmiast
poddany szczegółowemu zbadaniu, poczem mi-
nisterstwo to przystąpi niezwłocznie, w drodze
konferencji z delegatami poszczególnych mi-
nisterstw i na podstawie ogólnego planu gospo-
darczego do oznaczenia ogólnej kwoty wydat-
ków państwowych oraz kwoty dla każdego re-
sortu. Kwoty te będą służyły Ministerstwu Skar-
bu do orientacji w tym kierunku, jakie potrze-
by i plany i w jakim stopniu skarbu państwa
będzie mógł zaspokoić, względnie wykonać w
roku 1922.

Stosownie do wyników konferencji, wy-
pracowane mają być przez poszczególne mini-
sterstwa szczegółowe preliminarze wydatków.
Przedstawienia ich Ministerstwo Skarbu oczeku-
je najóźniej 1-go listopada r. b., tak aby prze-
prowadzenie szczegółowych rokowań budżeto-
wych, wydrukowanie budżetu, zatwierdzenie go
przez Sejm i otwarcie kredytów mogło nastą-
pić do końca bieżącego roku.

Zarówno w dochodach, jak i w wydat-
kach ministerstwa mają każdą pozycję uzasa-

dnic rachunkowo przy odpowiednim wyzyska-
niu doświadczeń, poczynionych w obecnym o-
kresie budżetowym, nadto ewentualnie podać
ustawę sejmową względnie rozporządzenie, na
którym dany wydatek się opiera. Szczególnego
uzasadnienia wymagają te wydatki, co do któ-
rych przy układaniu preliminarza na bieżący
okres ustalono, że mają odpisać w przyszłym
okresie budżetowym.

Przy układaniu nowego budżetu na rok
1922, Ministerstwo Skarbu zamierza kierować
się zasadami jaknajdalej posuniętej oszczędności
w preliminarzowanych wydatkach i jaknajdalej idą-
cego ograniczenia wydatków personalnych, któ-
re przy wzrastających na razie ustawicznie pla-
cach, tem większe wymagają redukcji persone-
lu. Aby te trudną i przykra ale nieodzowną
akcję resortom ułatwić, Ministerstwo Skarbu go-
towe jest zgodzić się na zastosowanie wyjątko-
wych norm i zwalnianym pracownikom przy-
znać znaczniejsze zapomogi, umożliwiające im
dotąd aż do wystąpienia się o inne zajęcia.
Ministerstwo Skarbu oczekuje w tej mierze
wdrożenia natychmiastowej energicznej akcji, bez
której racjonalna gospodarka personalna i uz-
drowienie całego szkieletu gospodarki nie da się po-
myśleć. (7)

zagranicy, rząd talentów i ludzi uczciwych. Nie sądzimy, by to przedko nastąpiło. Jeszcze bowiem piastowcy mają do rozdania wiele poselstw, kuratorów i województw swoim partyjnym suplentom i konevientom. Jeszcze nie wszyscy Brwle kupili folwarki. Jeszcze jest z czego państwo plądrować. Na jakiś czas starczy..

Wiadomości polityczne.

BULGARJA PROTESTUJE PRZECIW ROZBROJENIU.

SOFJA 31 8 (PAT) W stolicy oraz całym szeregu miast prowincjonalnych odbyły się liczne mittingi protestujące przeciwko całkowitemu rozbrojeniu Bułgarii w myśl postanowienia traktatu..

O dopuszczenie Litwy do Rady Ligi Narodów.

GENEWA (PAT) Wobec tego że Estonia, Łotwa, i Litwa wniosły ponownie prośbę do Rady o zaliczenie w poczet członków Ligi, Rada poleciła nieustającej komisji dla spraw wojskowych morskich i żeglugi powierzonej stosownie do warunków paktu zbadać sytuację tych państw a mianowicie stwierdzić czy stosunki panujące w nich są zgodne z regułami ustaloneymi przez Ligę, a dotyczącym się zbrojnych lądowych morskich i żeglugi powietrznej.

Podpisanie układu polsko-gdańskiego.

GDANSK 31 (PAT) Senat upoważnił osobą uchwałą senatora Jewelowskiego do podpisania polsko-gdańskiego układu gospodarczego w zastępstwie prezydenta Sahma, który wyjechał do Genewy. Jak się dowiadujemy prezydent senatu Sahm zamierza po powrocie z Genewy złożyć wizytę rządowi polskiemu. (4)

O wzmocnienie żywiołu niemieckiego na Litwie.

GDANSK 31 (PAT) Z Kłajpedy donoszą, że Memmler Daspot przynosi w ostatnim numerze szereg informacji o rzekomym planie osaczenia Kłajpedy przez Litwę. Plan opracowano jeszcze przed 5 tygodniami. Komendantem Kłajpedy mianowano kap. Neswilisa. Dla wszystkich gałęzi administracji mianowano już urzędników. Obsadzenie Kłajpedy ma dokonać 2 pułki. (Kłajpeda wraz z okresem ma przeszło 90 proc. ludności niemieckiej P. R.)

Smieszny wyrok.

PARYŻ 31 (PAT) Hav. Charle Beloussenator departamentu Aisne zamierza zainteresować prezydenta gabinetu w sprawie okoliczności prawnych wśród których między innymi Ra da wojskowa na G. Śląsku wydała wyrok, skazujący mordercę majora Montalegre tylko na 5 lat ciężkich robót. (4)

Jak Anglicy pojmują wolność narodów.

LONDYN 31 (PAT) H v. Urząd dla Indji komunikuje, że wojska kolonialne i policyjne w drodze z Calicut do Malaba, zaatakowane zostały dnia 28 sierpnia przez przewzające siły zbuntowanego szczepu. Walka trwała 5 godzin. Straty powstańców wynoszą około 500 zabitych. (4)

KRONIKA TELEGRAFICZNA

(kt) Według ostatnich wiadomości odpowiedź sin'istów do Lloyd Georę nie nadejdzie do Londynu przed koncem tygodnia.

(kt) Według oficjalnych doniesień z Aten po zakończonej bitwie, która trwała 7 dni w okolicy na zachód od rzeki Sakarji, Turcy ponieśli klęskę na całej linii i rozpoczęli odwrót w kierunku północno-zachodnim, ścigani przez wojska greckie.

(kt) Z powodu niskiej płac kolejarzy amerykańscy rozpoczęli strajk, w którym bierze udział około 400,000 kolejarzy.

Z biegiem fal.

Rostrzygnięcie w październiku.

(1) Rzeczpospolita donosi, że Rada Ligi Narodów w pierwszym tygodniu października ukończy swoje sprawozdanie w sprawie górnośląskiej.

Rozstrzygnięcie Rady Ligi Narodów w sprawie górnośląskiej będzie miało charakter iwy łącznie prawniczy, a nie polityczny. O ileby decyzyja nie była jednomyślną wówczas koniecznym będzie przekazanie sprawy sądowi międzynarodowemu. Według oświadczenia dyplomatów państw neutralnych Rada Ligi Narodów zaleci

rozstrzygnięcie zgodne z linią Storzy. Artykuł wstępny „Journal'a natomiast wyraża przeko nanie, że ingerencja Rady Ligi Narodów zakończy się niepowodzeniem. (4)

Posiłki włoskie na Górnym Śląsku.

RZYM 31 (PAT) Hav. „Tribuna“ donosi że pierwszy batalion włoskich wojsk posiłkowych przybywa na G. Śląsk 1 września. Drugi batalion, złożony z bersaglierów, odjedzie na Śląsk z końcem tego tygodnia.

Przed wyborami.

DYSKUSJA BUDŻETOWA

Komisja skarbu budż. w obecności prez. Witosa min Steczkajewskiego i marsz. Traubczyńskiego prowadziła w dalszym ciągu dyskusję nad budżetem.

P. Hirszhorn jest zdania iż niepowodzenie Polski tłumaczy się prześladowaniem żydów i jedyną drogą do poprawy jest zaniechanie „krzywd“ żydów.

Marsz. Traubczyński twierdzi, iż stemplowanie i redakcja not, nie nie zdziała, koniecznością jest obudzenie na zachodzie zaufania do naszej gospodarki.

Strajki są zbrodnią wobec Ojczyzny. Urzędnik, któremu płaca nie wystarcza może służbę opuścić i to jest jedyną odpowiedzią, która może dać państwo strajkującym urzędnikom.

P. Diamand wątpi, czy 20 proc. danina rządowa rozwiąże kwestje finansowe.

P. Buczny proponuje pomnożyć taryfe kolejowa. Mnożąc jednak cenę transportów przez 3 powoduje się podwyżkę przywzu pada drzewa do Warszawy do 50 marek.

Dr. Buzek wskazuje na dodatnie wyniki działalności poszczególnych działów rządu Min. zdr. wia znalazło uznanie zagranicą za poskrowienie tyfusu. Władze weterynaryjne zwalczyły skutecznie księgosusz. Dalej kolejnie obecnie w znacznej mierze odrowiada wy maganiami, Niemniej przeto należy zwrócić uwagę na pewne niedomagania.

Min. spr. zag. ... że do kontroli nie dopuszcza ani Sejmu ani Naję Izby kontroli państw.

Na posiedzeniu popołudniowym p. Osiecki stronnictwo rządowe P, S, L: zwraca uwagę iż dyskusja budżetowa miała dotąd charakter wybitnie polityczny i obracała się koło kwestji zaufania do rządu.

Od dłuższego czasu nasza sytuacja w Sejmie w stosunku do rządu jest niewyraźna. Chcemy temu kres położyć. Jeżeli Zw. Lu dowo Narodowy uważa za możliwe tworzenie zdolnej do rządów nowej większości i

pragnie wywołać przesilenie, to rolskie Stronnictwo Ludowe jest zadowolone ze wniosków taki postawiono albowiem gdyby został odwołany odpowiedzialność za rządy w kraju przejdzie na inne ugrupowania w Sejmie (przed wyborami) sprytnie powiedzenie P.R.)

Mówca podaje następujący wniosek: Komisja skarbowo budżetowa po przeprowadzić do uzdrowienia państwowych finansów szczegółowego rozpatrzenia preliminarza budżetowego każdego ministerstwa.

P. Głabiński przekłada imieniem swego stronnictwa następujący wniosek:

„Nie mając zaufania do obecnego rządu i do jego zdolności wyprawdzenia gospodarki państwowej z ciężkiego położenia, komisja skarbu budżet przechodząc do krytyki i oceniania szczegółowego preliminarza budżetowego stwierdza, że jedynie zasadnicza zmiana systemu rządowego może doprowadzić do uzdrowienia państwowych finansów i monetarnych stosunków.

P. Kedzior Wina o której mowa pada na wszystkie dotychczasowe rządy. Przyczyna spadku waluty była wojna (Dziwnie tylko, dlaczego marka niemiecka nie spada? Przecież Niemcy też prowadziły wojnę i nie wygrały jej PR)

Po mowie prez. Witosa posiedzenie odroczone do dnia jutrzejszego.

Warszawa 1 | 9 (EE) Przegl. Wiecz. donosi, że na dzisiejszym popoł. posiedz. komisji skarbowo - budżet. prez. Witos, im. rządu postawił kwestję zaufania. Jeżeli nie otrzyma go dziś wieczorem wręczy prośbę o dymisję.

(kt) Wedle wiadomości nadeszłych z Anglii we wrześniu eskadra angijska, złożona z 13 okrętów wojennych patrolować będzie na morzu Bałtyckim.

(kt) „York Herald“ atakuje Lloyd Georę z powodu jego zamiaru wzięcia osobistego udziału w konferencji waszyngtońskiej. Podkreśla że opinja publiczna Ameryki odnosi się z nieufnością do Lloyd Georę.

(kt) Według doniesień ze Smyrny, pochód armji greckiej został powstrzymany, Turcy otrzymali świeże posiłki z Kaukazu i Czevlj i rozporządzają obecnie armją w sile około 60,000 bagnetów.

(kt) Havas Jak słyhać osiągnięto już porozumienie co do procedury rozwiązania sprawy górnośląskiej (?)

Trocki wyjechał nad granicę rumuńską.

(kt) Jeszcze w b. tygodniu odjedzie z Anglii do Rosji transport 1100 ton środków żywnościowych, przeznaczonych dla biednych dziei w Rosji.

Kłajpeda wolnem miastem.

PARYŻ 1 | 9 (EE) Według wiadomości z Kłajpedy, która ma zostać wolnem miastem. Konsyтуcja w. miasta udzielałaby państwowemu zainteresowanemu specjalnych przywilejów ekonomiczno politycznych na Niemnie.

Kłajpeda pozostawałaby pod protektorem Francji.

Świeżo aresztowania w Petersburgu.

MOSKWA 1 | 9 (EE) W Petersburgu aresztowano wszystkich oficerów floty bałtyckiej przewieziono do Moskwy. Majtków internowano na miejscu. W mieście nastąpiły liczne aresztowania wśród ludności cywilnej.

Podziękowanie. (2857 P)

Wszystkim, którzy oddali ostatnią usługę drogiemu mężowi i najukochańszemu ojcu

Bolesławowi Rachalewskiemu.

a w szczególności Szanownemu Księdzu Prefektowi Nasiorowskiemu, państwu K. Weiss i W. Dziegielewskiemu, zarządowi związku, kolegom i znajomym, składa serdeczne Bóg zapłać.

RODZINA.

KRONIKA

(—) Po strajku kolejowym.

(k) Ruch kolejowy przywrócony został do stanu normalnego wobec powrotu kolejarzy do pracy. Wszystkie pociągi posażerskie kursują normalnie.

Oddziały wojskowe pełniące służbę kolejową z całym zaparciem się siebie zostały już odwołane i ściągnięte.

— Urlopowanie roczników 1893 i 1897.

Potwierdzają się wiadomości o zwolnieniu szeregow 2 roczników wojska mianowicie 1898 i 1897 z następującymi ograniczeniami:

Zostają bezterminowo urlopowani bez prawa do żołdu szeregowcy rocznika 1897, przebywający na froncie i rocznika 1898 odbywający służbę w kraju.

Z rocznika 1898 pozostaną nadal ci szeregowi, którzy służą w dywizjach piechoty i brygadach jazdy, stojących na kresach wschodnich, tudzież służący w marynarce, oraz wszyscy podoficerowie.

Chcący pozostać nadal w wojsku, aż do ukończenia demobilizacji, mają złożyć w tej sprawie deklarację na piśmie.

Zwalnianie z szeregu powyższych powinno być ukończony do 5 września r. b. najpóźniej. (6)

— Z życia przemysłu i biur przemysłowych.

Istniejące w Łodzi cztery stowarzyszenia pracowników handlowych i biurowych wystąpiły do Związku Przemysłu Włókienniczego z propozycją wspólnego unormowania płac.

W piśmie do tych Związków czytamy:

„W obecnych warunkach życia gospodarczego normowanie płac dla różnych kategorii pracowników stało się zjawiskiem nie schodzącym z porządku dziennego. Dotyczy to również pracowników handlowych i biurowych.

Ponieważ jednak załatwiane są te sprawy rozmaicie, w zależności od większego lub mniejszego stopnia reagowania pracowników w poszczególnych firmach i od rozmaitego stopnia zrozumienia ich potrzeb przez właścicieli przedsiębiorstw, przeto istniejące w Łodzi organizacje pracownicze uznały za konieczne zespolenie akcji, celem zapewnienia odpowiedniej poprawy warunków wszystkim pracownikom oraz unormowania rynku pracy.

Z tych względów niżej podpisane cztery związki opracowały cenik płac minimalnych, który przy niniejszym przesyłamy z propozycją przyjęcia go, zaznaczając, że stawki cennika obliczone są na miesiąc sierpień i oparte na normach w poważniejszych firmach już praktykowanych.

Dla porozumienia się co do sposobu ogólnego zastosowania proponowanych norm, prosimy o łaskawe wskazanie nam czasu i miejsca, gdzie mogłaby się odbyć wspólna konferencja naszych przedstawicieli z Panami.

Zwracamy się z propozycją niniejszą do Związku Przemysłu Włókienniczego dlatego, że przemysł ten w Łodzi jest dominującym i że rozstrzygnięcie sprawy płac na jego terenie będzie w pierwszym rzędzie najbardziej dla innych gatunków. (6)

— Podatek szkolny.

(k) Wydział podatkowy magistratu przyjął do formowania list płatników podatku szkolnego na utrzymanie szkół początkowych

średnich, zawodowych, kursów dla dorosłych pomocy materialnej uczącym się i zakładania nowych szkół, Podatek ten ma przynieść około 200 milionów kasie miejskiej, pociągnięci są do opłacania wszyscy od lat 18, właściciele przedsiębiorstw i robotnicy. Od płacenia zwolnieni są posiadający dochody z uposażenia służbowego i emerytalnego, oraz najemnej pracy, nie przekraczającej 30 tysięcy mk, kwartalnie, oraz instytucje państwowe i komunalne, Przemysłowcy zatrudniający do 50 robotników, płaca od każdego po 400 mk, od 50 do 200 po 600 mk, od 200 do 500 800 mk, do tysiąca po tysiąc mk, i powyżej tysiąca po 1400 mk. W ten sposób robotniczy magistrat obciąża burżuazjskich fabrykantów podatkiem progresywnym. Podatek może być podwyższony w przyszłości o 50 proc, w razie podwyższenia cen artykułów spożycia. Osoby, utrzymujące się z zawodów wolnych, jak adwokaci, lekarze, płacą po 10,800 mk rocznie.

— Ładny nauczyciel

(k) Miejska Komisja szkolna odmówiła koncesji na otwarcie powszechnej szkoły prywatnej Mordce Glazerowi, ponieważ ten starający się o koncesję na otwarcie własnej szkoły, sam był niepiśmienny, Ładny byłby

— Wyjeżdżający do Francji.

Konsulat polski w Strasburgu ożega wszystkich Polaków przed wybieraniem się w podróż do Alzacji i Lotaryngji i wogóle do Francji bez formalnego paszportu, wizowanego przez konsulat francuski.

Osoby, które przechodzą granicę bez paszportu i bez wizy konsulatu francuskiego, są niemilosierne natychmiast odprawiane z powrotem przez policję do granicy. W takich wypadkach interwencja konsulatu polskiego nie pomóc nie może. Wszyscy muszą się zastosować do przepisów o cudzoziemcach, istniejących we Francji. Kto więc wybiera się do Francji, musi mieć regularny paszport wizowany przez jeden z konsulatów francuskich w Polsce. A aby wizę uzyskać, trzeba się postarać napróżd o pozwolenie przyjazdu do Francji u kompetentnego prefekta, czy też ewentualnie burmistrza. Inaczej, osoby szwarcujące się przez granicę, narażają się na koszty, nędzę i poniewierkę.

Uprasza się pisma krajowe o powtórzenie niniejszego ostrzeżenia. (5)

— Raut oficerski.

(—) W sobotę dn. 3 września r. b. w Salach Stowarzyszenia Handlowców Polskich (Piotrkowska 108) o godz. 9,30 31 p. S K urządził raut oficerski, na który proszeni są pp. oficerowie garnizonu łódzkiego wraz ze swymi rodzinami i zaproszonymi gośćmi. W programie „Wieszczyka karnawału“ i część kabaretowa.

(—) Nafta trucizną.

(k) Przy ul. Składowej pod Nr. 26 otruło się naftą wskutek niedozoru matka jednoroczne dziecko, Wacjo Taniewicz. Lekarz zawezwanego Pogotowia ratunkowego zastosował antidotum.

(—) N uczone śpioch.

(k) Onegdaj niejaki Bronisław Piątnicki z ul. Siedleckiej Nr. 14, spacerując po ul. Dąbrowskiej usiadł obok domu Nr. 11 i zasnął snem zmorzonym. Podczas snu niewykryci złoczyńcy ukradli mu szilkę od kravat, srebrną papierośnicę i złoty pierścionek razem za sto tys. mk. Okradziony zameldował policji. Ma za to nauczkę, iż nie należy sypiać na spacerze...

(—) Pożar w fabryce.

(k) W fabryce Langego przy ul. Cegielnia

nej pod Nr. 68 wybuchł pożar wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. Na jednym z warsztatów zapalił się towar, będący w robocie. Pożar ugaszono przed przybyciem straży ogniwej. (5)

(—) Za tamowanie ruchu.

(k) Policja zaaresztowała na ul. Piotrkowskiej przed Nr. 18 zapalonych czarnogłędziarzy Jakóba Szyldta, Henocha Buszyca i Jakóba Zylberberga, handlujących walutami w takim zacietrzewieniu, iż tamowali ruch uliczny.

(—) Zemsta.

(k) Onegdaj do mieszkania Arona Joskowicza przy ul. Franciszkańskiej pod Nr. 15 wpaśli dwaj oddaleni przez niego przed niedawnym czasem furmani Ajzyk Salomonowicz i Zelman Rabinowicz, którzy, grożąc swemu byłemu chlebodawcy nożami zażądali wydania im stu tysięcy mk. gotówką. Nieadnieję o powyższym zaawiadomił policję. (5)

Przemysł i handel.

— Eksport ze Śląska.

Naczelną władzą na Górnym Śląsku poślano do wiadomości przemysłu i handlu listę następujących wyrobów znajdujących się w składzie przedsiębiorstw górnośląskich które po rozstrzygnięciu sprawy G. Śląska, można będzie wywieźć do Polski:

Maszyny i części siłowe maszyn, wałki wane wyroby ze stali i żelaza, wałki i walcowane rury, lane rury do kanalizacji, łańcuchy okrągłe, kotły parowe i części składowe do kotłów, zbiorniki z blachy, części składowe do lokomotyw i wagonów, koła, osie, paniaże, specjalne gatunki stali, stal narzędziowa, żelazo do wyrobu drutu, śruby i gwóźdźe, towary żelazne, płyty metalowe różnego rodzaju, blacha stalowa, cynk blacha cynkowa, giejta ołowiana i kable żelazne.

Wszystkie te produkty w porównaniu do cen produktów zagranicznych są znacznie tańsze i można będzie je nabywać za walutę polską.

Wobec powyższego ministerstwo przemysłu i handlu zwraca się do wszystkich zainteresowanych przedsiębiorstw, aby do chwili rozstrzygnięcia sprawy górnośląskiej powstrzymały się lub wzięły pod uwagę zmniejszyć zakupy tych produktów zagranicą. (4)

TEATR I SZTUKA.

Z teatru miejskiego

„Bolesław Śmiały“ który ukaże się na naszej scenie w dn. 3 września wystawiony będzie z należnym pietyzmem. (5)

Z ostatniej chwili

Dwie stacje strajkują jeszcze!

Warszawa 1 | 9 (EE) Na całym obszarze państwa polskiego strajkują jeszcze dwie stacje Dęblin i Skarżyska w dyr. radomskiej. — Wszędzie zresztą kolejarze powrócili do pracy. — Prezes dyr. radomskiej powołując się na postanowienie rządu w sprawie polepszenia bytu kolejarzy, zawiadomił telegraf. służących, że jeżeli nie zgłoszą się do pracy będzie ich uważać za zwolnionych.

Ponowne przyjęcie do służby możliwym będzie dopiero na podstawie pisemnego podania. (4)

Księgarnia M. ARCT i S-ka

w Łodzi ul. Piotrkowska 105.

została zaopatrzona obficie na

NOWY ROK SZKOLNY

we wszystkie podręczniki dla Szkół powszechnych, średnich i zawodowych.

280 K 3

Intendentura Okręgu Generalnego Łódź rozpisuje konkurs na sprzedaż.

- 10 wagonów fasoli brązowej na ryzyko i niebezpieczeństwo nabywcy, następnie:
- 2,000 beczek z łoją, śledzi, szmalcu
- 142 faski z marmelady
- 40,000 sztuk worków jutowych, zdatnych do reperacji
- 2 wagony puszek blaszanych, nowych, z pokrywkami
- 3,000 kg. szmat jutowych
- 1,000 butelek z wina
- 700 skrzyń drewnianych i blaszanych
- 13,000 kg. odpadków zbożowych
- stare żelazo i puszki z konserw (szmelc)

Oferty należy ostatecznie wnieść do Intendentury O. Gen. Łódź, ul. Cegielniana № 18, na ręce Kierownika Wydziału Żywnościowego do dnia 8-go września 1921 r. godz. 10 o której to godzinie nastąpi ewentualnie przetarg ustny

Do każdej oferty musi być dołączony kwit złożonego w Dziale Kontroli Gospodarczej ul. Gdańska № 49 wadium w ilości 5% od wartości kupna.

Kwity wadium ofert nieuwzględnionych będą wydawane z powrotem tego samego dnia.

Powyższe przedmioty można oglądać w Wojskowym Okręgowym Zakładzie Gospodarczym Dworzec Łódź—Kaliszka i Ogrodowa № 35.

Oferty względnie przetarg odbywają się na każdy artykuł osobno w każdej ilości lub częściowo.

Intendentura zastrzega sobie prawo niesprzedania, jeżeli ceny ofiarowane okazały się za niskie. 2848K1

Atrament

w różnych gatunkach własnego wyrobu poleca

Marjan Wacław Gliński

Łódź, ul. Sienkiewicza 34. 2749-K-5

4-o piętr. kamienica

w najlepszym położeniu handlowym Poznania, przy placu Wolności 13, z 3-ma wielkimi saladami, z powodu mego przedsiębiorstwa, jest natychmiast, razem z apteką, lub bez tejże korzystnie do nabycia.

Hermann Goldberg
(właściciel apteki)

Poznań, Plac Wolności 13.

2852P

Poważna firma poszukuje dla swego tutejszego oddziału do natychmiastowego objęcia stanowiska

współpracownika

mającego szerokie stosunki w zakresie zbożowym i żywnościowym. Oferty prosimy składać do administracji niniejszego pisma pod „I. P. 1921“ (2853K)

Potrzebni chłopcy

z kaucją

do roznoszenia gazet.

Zgłaszać się do Rozwoju. 2846Pa

Potrzebny spółnik

do przystąpienia do interesu manufakturą i konfekcją męską i damską z dwoma milionami marek. Mam ładny sklep w ruchliwym punkcie.

Oferty proszę składać w Rozwoju sub „F. K.“ 2859Ba

Potrzebni czeladzie

zdolni krawcy zaraz Konstantynowska № 5. (2555P)

KUPUJE

brylanty złoto, srebro perły, djamenty, stare zęby, garderobę płacę ceny najwyższe.

Konstantynowska 7, prawa oficyna, I piętro, Z. Milich 2422

Motory:

12 koni naftowy, 10 ropowy, 8 ropowy sprzedam zaraz. Mieczysław Barski, Pańska 77 m. 1. za siac od 8—10, 12—2 i 6—8 2555

Ładnie umeblowanego pokoju

możliwie z użyciem fortepianu przy b. inteligentnej rodzinie (najchętniej w domu wyższego urzędnika lub przemysłowca), z utrzymaniem w miarę możliwości poszukuje akademik, zatrudniony w Łodzi.

Łaskawe oferty z podaniem warunków pod „Uniwersytet Jagielloński“ do administracji „Rozwoju“ 2832B5

Leona Szawerowicz

powrócił.

Krótką 8. Akuszerja i choroby kobiece. (1798P)

Stacja dla uczniów

Orla 23 m. 22 I piętro. Zasiadac można od godz. 2 pp.

